OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM
Rok VIII. Kraków, czwartek 30 lipca 1925 Nr. 169

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu ... Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". Wszelkie należy nadsyłać wprost do Administracji. Rękopisów Redakcji nie będą uwzględnione. ... zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej.



# O czem p. Skrzyński zapomniał.

Kraków, 29 lipca.

W wywiadzie, jakiego p. minister Skrzyński udzielił w Ameryce prasie żydowskiej (drukujemy go na innem miejscu dzisiejszego numeru), znajdujemy m. in. zwrot napozór niewiele mówiący, ale mimoto bardzo charakterystyczny dla sposobu myślenia naszych sfer oficjalnych.

P. minister powiedział: „Skoro Żydzi pracować będą dla dobra Polski i z chwilą, gdy prasa polska zajmie przychylne stanowisko wobec kwestji żydowskiej, ugoda polsko-żydowska będzie miała zapewnione długotrwałe istnienie".

Długotrwałość porozumienia polsko-żydowskiego czyni więc p. minister Skrzyński zależną od dwóch czynników: od Żydów i od stanowiska prasy polskiej.

Ujęcie problemu w ten sposób jest z trzech powodów błędne. Przedstawimy je krótko i pobieżnie, gdyż omówienie wyczerpujące zaprowadziłoby nas daleko poza ramy artykułu dziennikarskiego.

1. Od przychylnego stanowiska prasy polskiej wobec kwestji żydowskiej zależy przyszłość porozumienia polsko-żydowskiego tylko w stopniu bardzo względnym. Prasa polska nie jest żadną jednolitą całością, o ile chodzi o sprawę żydowską. Prasa endecka, chadecka itp. nigdy nie będzie „przychylną wobec kwestji żydowskiej", podczas gdy prasa postępowa i demokratyczna już dzisiaj zajmuje wobec kwestji żydowskiej stanowisko ogółem dosyć objektywne. „Dwugroszówka" i „Głos Narodu" zawsze będą szczuły przeciw Żydom. Ideolodzy antysemityzmu zawsze dopatrywać się będą w Żydach przyczyny wszelkiego zła i wszelkich nieszczęść, jakie nawiedziły i jakie jeszcze kiedykolwiek Polskę nawiedzą. Skoro p. Rostworowski dopatruje się jakiegoś satanicznego związku między Żydami a reformą rolną, to w takim razie każda dalsza dyskusja staje się iluzoryczną. Ta prasa nigdy nie zajmie przychylnego stanowiska w kwestji żydowskiej, a ponieważ jest ona, na razie przynajmniej wpływowszą od prasy postępowej, przeto jeden warunek p. Skrzyńskiego odnośnie do trwałości porozumienia polsko-żydowskiego sam przez się upada.

2. Drugi warunek opiewa: „skoro Żydzi pracować będą dla dobra Polski". — Co to znaczy? Nie każdy może wygłaszać mowy propagandowe lub wyjeżdżać zagranicę dla celów pożyczkowych. W jaki sposób obywatel pracuje dla dobra swego państwa? Niedawno wyszedł w Ameryce podręcznik obowiązków obywatelskich. Bylibyśmy bardzo zadowoleni, gdyby p. Skrzyński zechciał go z sobą przywieść i polecił go przełożyć na język polski i wydać do użytku publicznego. „Patrjoci" nasi z pod znaku „Rozwoju" i innych instytucyj pokrewnych zdziwiliby się niezmiernie, gdyby się dowiedzieli, że w Ameryce uważają za dobrego i lojalnego obywatela nie tego, który wygłasza mówki ociekające miłością Ojczyzny, organizuje jednych obywateli do walki przeciw drugim i stale podejrzywa swego sąsiada o zdradę stanu, lecz tego zwykłego, przeciętnego człowieka, który pracuje spokojnie i uczciwie na chleb powszedni, żyje w zgodzie ze swem otoczeniem, płaci podatki na wezwanie śpieszy do szeregów wojskowych i wogóle spełnia codzienne obowiązki wobec swej rodziny, swych współobywateli i państwa. — W ten sposób Żydzi polscy dla dobra Polski zawsze pracowali i nadal pracować będą. Niewiary żydowskiej w istnienie państwa polskiego i sympatyj z bolszewizmem — tych wytartych argumentów endeckich mógł sobie p. minister Skrzyński naprawdę oszczędzić. Zresztą pro futuro są podobne aluzje, mamy nadzieję, bezprzedmiotowe, gdyż państwo polskie konsoliduje się coraz bardziej, a nowej wojny z bolszewikami nikt nie pragnie. W czasach „prozaicznych" wystarcza „prozaiczny" obywatel i „prozaiczne" spełnianie przezeń obywatelskich obowiązków. Żydzi dobrymi obywatelami są wszędzie, są nimi i będą w Polsce. Czynić z tego samo przez się rozumiejącego się stanu rzeczy, warunek długotrwałości porozumienia polsko-żydowskiego — jest błędem logicznym. O ileby od tego zależała przyszłość porozumienia, moglibyśmy być o nią najzupełniej spokojni...

3. Skoro tedy przyszłość porozumienia nie zależy ani od stanowiska prasy polskiej (która jednolitą nigdy nie będzie), ani od Żydów (którzy lojalnymi obywatelami byli i będą, jak wszędzie na świecie), to — od czegóż owo długotrwałe istnienie porozumienia w istocie zależy?

Zapewne, że problem współżycia polsko-żydowskiego jest skomplikowany, a przyszłość porozumienia od wielu zależy momentów. Ale skoro przemawia minister członek rządu — to podkreślić należy, że najgłówniejszym bodaj warunkiem długotrwałości porozumienia polsko-żydowskiego nie jest ani stanowisko prasy, ani Żydów, lecz — rządu.

Rząd, podobnie jak bez oglądania się na bojkotowców i rozwojowców prowadził z Kołem Żyd. rozmowy i doszedł z niem do porozumienia, tak samo może przyrzeczone ulgi i ustępstwa — spełnić, praktykę administracji wobec Żydów — zmienić, oficjalny kurs antysemicki — naprawić. **Rząd** ma teraz głos w sprawie porozumienia — rząd, a nie kto inny!

Dwa warunki trwałości porozumienia polsko-żydowskiego p. minister Skrzyński podkreślił, a o trzecim, jedynie prawdziwym i istotnym — zapomniał.

Pragnęlibyśmy, aby przypomniał sobie o nim przynajmniej po powrocie do kraju...

**W. Berkelhammer.**

# Rozdźwięki francusko-ang. w sprawie paktu gwarancyjnego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 28. 7. (K) Rada ministrów odbyła dzisiaj dłuższą naradę nad aktualnemi sprawami państwa w miejscowości Ron Bonillet. Premjer Painleve zdał sprawę z sytuacji w Marokku, podnosząc ostatnie sukcesy oręża francuskiego.

Briand referował o rokowaniach w sprawie paktu gwarancyjnego, toczące się od dłuższego czasu z Anglją. Minister wspomniał o trudnościach na jakie rokowania te napotykają ze strony Anglji. Główna trudność polega na tem, że Anglja nie życzy sobie zwołania międzynarodowej konferencji w tej sprawie. Dalsza trudność dotyczy sprawy automatycznych sankcyj wobec Niemiec, przeciw którym również występuje Anglja. Dotyczy to w pierwszym rzędzie sankcji celem ochrony bezpieczeństwa granicy polsko-niemieckiej. Anglja żąda, by sankcje te były przedkładane przed zastosowaniem Lidze narodów do rozstrzygnięcia.

## Pracowity Reichstag

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28. 7. (D) Z Berlina donoszą: Na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu uchwalono na wniosek nacjonalistów odbywać posiedzenia przez cały miesiąc sierpień, od godziny 9 rano do 9 wieczór. Czas przemówień ograniczono do 5 minut. W ten sposób mają być jeszcze przed ferjami uchwalone przedłożenia rządowe.

## W państwie bojaźni Bożej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 28 7. (D) Z Berlina donoszą: W sprawie Burmata wyszła dzisiaj na jaw ciekawa sprawa, która wywołała powszechne poruszenie. Oto okazało się, że prokurator dawał prasie prawicowej do dyspozycji materjał śledczy do ogłoszenia.

## Strejk w Zagłębiu Saary

Wiedeń, 28. 7. (D) Z Moguncji donoszą: Konflikt w przemyśle górniczym Zagłębia Zaary rośnie. Dotąd strejkuje 75.000 górników. Żądanie ich streszcza się w postulacie 15 procent podwyżki podczas gdy pracodawcy ofiarują tylko 5 procent. Nie jest rzeczą wykluczoną, że i reszta robotników także z przemysłu metalurgicznego przystąpi do strejku.

## Wojna w Marokku

Fez, 28. 7. PAT. Generał Noulin dokonał na samolocie inspekcji okolicy Ouzza, w której szczepy, walczące po stronie Abd-el-Krima, wykazują zniechęcenie z powodu tego, że zawiodły ich nadzieje na uzyskanie pomocy z Europy. Z powodu znacznych strat, jakie ponieśli ostatnio Rifeni, wodzowie rifeńscy ogłosili instrukcję, aby przeprowadzać ataki tylko wtedy, gdy istnieją wszelkie szanse sukcesów.

# Wywiadowca policji politycznej, Cechnowski, zastrzelony we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 28. 7. (I) Dzisiaj o godzinie 1.45 po południu przy ul. Trybunalskiej przechodził o bok domu nr. 1. znany z procesu przeciw Jaegerowi i tow. wywiadowca Cechnowski. Nagle padły w jego stronę trzy strzały rewolwerowe, które położyły go na miejscu trupem.

Morderca wołając: „zabiłem prowokatora!" zaczął początkowo uciekać. Przechodzący tam tędy wywiadowca policji Mulik ujął natychmiast sprawę zamachu.

## Kim był śp. Cechnowski?

O powyższem morderstwie dowiadujemy się w dalszym ciągu następujących szczegółów: Zamordowanym okazał się były wywiadowca policji politycznej w Warszawie Józef Cechnowski, który odegrał rolę koronnego świadka, w procesach politycznych w Warszawie, pozostających w związku ze sprawą Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

## Sprawca zamachu

Sprawca zbrodni po oddaniu strzałów zaczął się powoli oddalać. Ponieważ jednak działo się to w okolicy Rynku, zebrał się wkrótce tłum ludzi. Obecny w pobliskiej restauracji wywiadowca policji Mulik zaaresztował mordercę, który sam oddał się w ręce wywiadowcy, mówiąc: „zabiłem prowokatora, proszę mnie aresztować".

Aresztowany nazywa się Naftali Botwin. Urodził się w Rudach Sieleckich, powiat Kamionka Strumiłowa, a zamieszkały jest we Lwowie, przy ulicy Słonecznej l. 18. Z zawodu jest przykrawaczem szewskim, obecnie bez zajęcia. Nie przekroczył, jak się dowiaduję, 20 roku życia.

Za motyw czynu podaje Botwin pobudki, wyłącznie ideowe. Jako komunista nie miał zamiaru strzelać do funkcjonarjusza policji. ale uważał za swój obowiązek zabić Cechnowskiego, który zdaniem jego odegrał rolę prowokatora w licznych procesach przeciw komunistom.

## Z rozkazu terorystów

Prawdopodobnie czyn jego nie jest czynem jednostki, lecz wypełnieniem rozkazu centrali terorystycznej, która działalność swoją zainaugurowała podczas krwawego piątku w Warszawie.

Nie jest wykluczonem, że działalność terorystyczna we Lwowie stoi pod kierownictwem osobnika, którego nazwiska policja nie zdołała ustalić, a który jest delegatem centrali warszawskiej.

## Wrażenie w sądzie

Wiadomość o zamordowaniu Cechnowskiego doszła do sądu procesowego w sprawie przeciw Jaegerowi i tow. jeszcze przed końcem dzisiejszej rozprawy.

Przewodniczący otrzymawszy tę wiadomość, polecił zamknąć drzwi i nikogo nie wypuszczać. Rozprawę w dalszym ciągu prowadzono.

## Cechnowski wobec sprawy Steigera

W związku z dzisiejszym tragicznym wypadkiem zaznaczamy, że zeznania złożone przez św. pamięci Cechnowskiego w toczącym się procesie przeciw obywatelom lwowskim i tow. szły w tym kierunku, że zamach wyszedł z kół komunistyczno-terorystycznych i odrzucały koncepcję winy Steigera.

S. p. Cechnowski wskutek zarządzenia przewodniczącego rozprawy mimo ukończenia swego przesłuchania dalej miał przebywać w gmachu sądowym, a to celem ewentualnej konfrontacji z Pańczyszynem i innymi świadkami.

W dzisiejszym też dniu rozprawy Cechnowski przebywał przez całe przedpołudnie w korytarzu sądowym. Dopiero około godziny 1, gdy wezwano do sali rozpraw świadków na okoliczności obojętne, Cechnowski opuścił gmach sądowy, udając się w kierunku Rynku, przez ulicę Trybunalską. Na tejże ulicy obok domu nr. 1. został zastrzelony.

## Śledztwo

Aresztowany Botwin został zaraz przesłuchany przez inspektora policji Łukomskiego i nadkom. Brożyńskiego. Botwin zeznał, że jest komunistą, lecz pozostaje poza partją komunistyczną.

Botwin zeznał dalej, że czynu swego nie żałuje. Gdyby Cechnowski był urzędnikiem policyjnym, byłby do niego wcale nie strzelał. Zamiar zamordowania go powziął w sobotę 25 bm. po jego zeznaniach w sądzie w procesie przeciw Jaegerowi i tow. W tym celu dziś we wtorek już o godzinie 12'30 czekał na Cechnowskiego na Wałach przy pl. Halickim, tj. koło sądu, gdzie siedział na ławce i oczekiwał chwili, gdy Cechnowski wyjdzie ze sądu, znajdującego się, jak wiadomo, przy ulicy Batorego. Cechnowskiego znał z rozprawy i z portretów w dziennikach.

Do śledztwa przeciw Botwinowi został powołany w charakterze rzeczoznawcy podinsp. policji politycznej w Warszawie Piątkiewicz, który, jak wiadomo w toczącym się obecnie procesie przeciw Jaegerowi i tow. gra rolę głównego przeciwnika policji lwowskiej. której zarzuca brak wszelkiej kwalifikacji w sprawach politycznych.

# Konflikt obrony z przewodniczącym w procesie Jaegera zaostrza się

## Znowu kilkadziesiąt uchylonych pytań.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 28. 7 (I.) Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się dalszem przesłuchiwaniem podinsp. Piątkiewicza Pytania stawiał dzisiaj obrońca Mykytyna Dr Głuszkiewicz. Szły one w kierunku wykazania nieprawidłowości w śledztwie. Wszystkie prawie pytania. których było kilkadziesiąt, zostały uchylone.

## Śledztwo i „Gazeta Codzienna"

**Dr Głuszkiewiez** pytał: Czy z koncepcją, że Żydzi zmówili się z Mykytynem i Dwornickim, by sprowadzić śledztwo na mylne tory spotkał się pan na łamach „Gazety Codziennej", czy też także w śledztwie?

**Św. Piątkiewicz:** Także i w śledztwie.

**Obr. Dr Gł.:** Pytam się, czy stwierdził pan to z zadawanych panu pytań i czynionych w śledztwie uwag?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Na jakiej podstawie złożył pan zeznania w sądzie i jakie jest źródło wiedzy pańskich zeznań?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Dwa pytania, będące powtórzeniem pytań, zadanych panu podinspektorowi w śledztwie, sąd uchylił jako niestosowne. Czy takich pytań w śledztwie było więcej?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Czy miał pan urzędową wiadomość o tem, że Mykytyn był konfidentem Kajdana?

**Świadek:** Miałem tę wiadomość z ust przedstawicieli policji.

## Sędzia śledczy nie dowierzał

**Obr. Dr Gł.:** Chodzi o to, jak pan zrozumiał, że twierdzony przez pana jednego z najpoważniejszych urzędników policji politycznej fakt — w pytaniu wystosowanem do pana w śledztwie nazwano „rzekomym faktem"?

**Świadek:** Przypuszczałem, że prawodopodobnie fakt ten nie został jeszcze przez sędziego śledczego stwierdzony.

**Przew.:** Czy pan to teraz tak rozumie i tłumaczy, czy też wówczas tak rozumiał?

**Świadek:** Wówczas tak rozumiałem. Przypuszczałem bowiem, że jeszcze Kajdan nie był w tej sprawie słuchanym.

**Obr. Dr Gł.:** Czy nie rozumiał pan tego w ten sposób, że sędzia śledczy nie daje wiary pańskim depozycjom?

## „Cudowny zbieg okoliczności"

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Czy okoliczność, że Mykytyn znalazł się w pobliżu miejsca zamachu nazwał pan w śledztwie „niezwykłą okolicznością"? Czy pan użył sam tego zwrotu czy też osoba, która pana słuchała?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Czy miał pan skądinąd wiadomośść, że Mykytyn spodziewał się na miejscu zbrodni zastać Pańczyszyna?

**Św.:** Tej wiadomości skądinąd nie miałem. Mykytyn twierdził, że znalazł się tam przypadkowo.

**Obr. Dr Gł.:** Czy fakt, że Mykytyn zobaczył tam Pańczyszyna, nazwał pan czy kto inny ironicznie czy też sarkastycznie „cudownym zbiegiem okoliczności"?

**Przew.:** Muszę uchylić to pytanie.

## Odpowiedzialność za zeznania

**Obr. dr Gł.:** Zeznał pan przy rozprawie w pierwszym dniu przesłuchania, że za część swych zeznań złożonych w śledztwie pan nie odpowiada Zapytuję pana o powód tego.

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Do której części zeznań pańskich odnosiło się zastrzeżenie, że pan za nie nie odpowiada?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** W jaki sposób dostały się do protokołu pańskiego przesłuchania w śledztwie miejsca, za które pan nie odpowiada?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

**Obr. Dr Gł.:** Czy wobec tylu pytań uchylonych przez pana przewodniczącego, a zadawanych przez obronę, co do sposobu prowadzenia śledztwa czy uważa pan, że zeznał całą prawdę czy też nie? Czy uważa pan, że spełnił należycie obowiązek świadka odnośnie do tej sprawy?

**Przew.:** Uchylam to pytanie

Z dalszych zeznań podinsp. Piątkiewicza wynika, że nie zna on oskarżonych Jaegera i Glasermanna, a z Kornhaberem zetknął się tylko podczas badania Mykytyna.

W dalszym ciągu zadaje podinsp. Piątkiewiczowi szereg pytań zastępca strony poszkodowanej adw. Dr Hankiewicz.

**Adw. Dr Hankiewicz:** Czy po spisaniu protokołu z Mykytynem przyszedł pan do nadprokuratora i czy wręczył mu pan ów protokół?

**Św.:** Pokazałem go nadprokuratorowi.

**Adw. Dr H.:** Czy zaraz złożył go pan nadprokuratorowi?

**Św.:** Nie pozostał u mnie i dołączyłem go do doniesienia.

(Dokończenie na stronie 7-mej).

# Co powiedział minister Skrzyński prasie żydowskiej w Ameryce o ugodzie polsko-żyd.?

### Szczegóły wywiadu Z. A. T-nej z min. Skrzyńskim.

Umowa polsko- żydowska, rozpoczął p. minister Skrzyński rozmowę z korespondentem Ż. A. T.-nej, chlubnie zapisana zostanie w dziejach państwa polskiego. Nadszedł czas, gdy antysemityzm w Polsce zaczyna słabnąć z każdym dniem. Jest to moje najgłębsze przekonanie, że niedaleki jest dzień, gdy antysemityzm, dzięki umowie polsko żydowskiej, straci w Polsce zupełnie grunt pod nogami.

Z żalem stwierdzić muszę, iż w ciągu ostatnich lat po wojnie światowej rozpanoszył się w Polsce silny nastrój antyżydowski, który był uzasadniony zarówno ze względu psychologicznego, jak i ekonomicznego. W pierwszych latach powstania państwa polskiego Żydzi nie wierzyli (?) w długotrwałe istnienie Polski, jako państwa niepodległego i samodzielnego. Żydzi sympatyzowali z bolszewizmem (?) Jest więc rzeczą zrozumiałą, że stosunek społeczeństwa polskiego względem ludności żydowskiej był bardzo nieprzychylny. To samo dotyczyło również dziedziny ekonomicznej. Wśród ludności polskiej rozpowszechnione było przekonanie, iż Żydzi zagarnęli w swoje ręce cały handel i przemysł krajowy. Przekonanie to przyczyniło się również do wzrostu nastroju nieprzyjaznego względem Żydów w Polsce.

Obecnie, społeczeństwo polskie doszło do przekonania, że

**antysemityzm był błędem.**

W Polsce jest dość miejsca zarówno w dziedzinie handlowej, jak i przemysłowej, dla Polaków, jak i dla Żydów. Tem się też tłómaczy stopniowy spadek wpływów antysemityzmu w Polsce w chwili obecnej.

Na zapytanie przedstawiciela ŻAT.-nej, czemu rząd polski uważał za stosowne dopiero teraz rozpocząć rokowania z Żydami, minister odpowiedział, że obecnie dojrzały odpowiednio warunki dla ugody polsko- żydowskiej. Zarówno „Koło Żydowskie" jak i rząd przekonali się, że nadszedł wreszcie czas dla rozpoczęcia rokowań. Dotąd nie można było doprowadzić do porozumienia z Kołem Żydowskiem z powodu częstych zmian na stanowiskach rządowych w Polsce.

Rząd polski, ciągnął dalej p. minister, zagwarantuje prawa Żydów, czyniąc starania o zaprzestanie nagonki na Żydów w pewnej części prasy polskiej. W tym kierunku uczyniono już bardzo wiele (?) Fakt, iż p. Stanisław Grabski, minister oświaty w Polsce, antysemita z przekonania i właściciel szeregu dzienników antysemickich, brał czynny udział w rokowaniach polsko- żydowskich jest dostatecznym dowodem, że prasa antysemicka zmieni swój ton antyżydowski i odtąd postara się wpłynąć na polskie społeczeństwo w duchu rewizji dotychczasowego stosunku do Żydów.

Skoro Żydzi pracować będą dla dobra Polski i z chwilą, gdy prasa polska zajmie przychylne stanowisko wobec kwestji żydowskiej

**ugoda polsko- żydowska będzie miała zapewnione długotrwałe istnienie.**

Nie nastąpią wówczas również żadne zmiany w polityce rządu względem ludności żydowskiej.

Na zapytanie korespondenta, dlaczego porozumienie polsko żydowskie nie zostało zaakceptowane przez Sejm, lecz tylko drogą administracyjną, minister odpowiedział z uśmiechem: Wszak i ustawa może być dowolnie interpretowana. W istocie jest rzeczą obojętną, jaką formę nadano ugodzie.

Na zapytanie korespondenta ŻAT.-nej, czy ograniczenia dla żydowskiej młodzieży akademickiej zostały zniesione z chwilą podpisania umowy polsko-żydowskiej, minister odpowiedział, że młodzież żydowska w Polsce nie napotyka na żadne (?) ograniczenia w swych studjach. Minister oświaty p. Stanisław Grabski opracowuje obecnie projekt reformy szkolnictwa w Polsce. Żydzi uzyskają wówczas większy dostęp do szkół państwowych. Rząd polski, nadmienił p. minister, dokonał dzieła ugody z Żydami nie w celu uzyskania ich poparcia w Sejmie, ale przedewszystkiem dlatego, że

**uważał za konieczne położyć kres waśniom pomiędzy społeczeństwem polskiem a żydowskiem.**

Korespondent zapytał p. ministra, czemu pertraktacje polsko żydowskie odbywały się cały czas pod kierownictwem p. ministra spraw zagranicznych, a nie pod kierownictwem ministerstwa spraw wewnętrznych, które wszak bardziej powołane jest do uregulowania stosunków wewnętrznych państwa?

P. minister odpowiedział dyplomatycznie, że odpowiedź na to zajęłaby wiele czasu. Wogóle dodał p. minister nawpół żartując — powszechnie wiadomo, że kwestja żydowska w Polsce była dotąd bardziej traktowana jako kwestja zagraniczna, aniżeli wewnętrzną.

Minister Skrzyński odmówił wszczęcia rozmowy nad sprawą ustawy o koncesjach. Kwestja koncesji, powiedział p. minister, jest bardzo skomplikowana i stanowi bolączkę naszego życia gospodarczego. Leży to w interesach Żydów polskich, ażeby jak najbardziej unikano poruszenia tej sprawy. Zresztą, zakończył p. minister swoją rozmowę, kwestja koncesji nie dotyczy wyłącznie Żydów, lecz w równej (?) mierze także i Polaków.



## Kronika polityczna.

### Apel Chińczyków do całego świata.

Nardowy (rewolucyjny) rząd w Kantonie ogłosił odezwę do narodów całego świata, tłumacząc obecne położenie Chin i żądania narodu chińskiego. Charakterystyczne jest to, że prasa zagraniczna odezwy tej dotychczas nigdzie nie ogłosiła. Z moskiewskich „Izwiestji" z dnia 24 lipca dowiadujemy się treści odezwy.

Oto jej brzmienie: „Dowiedziawszy się o powszechnem mniemaniu, jakoby w Chinach czuły się niezadowolone tylko jednostki rząd narodowy w Kantonie stwierdza, że 400 miljonów obywateli Chin ocknęło się, poczuło się narodem, dławionym i uciśnionym oraz pozbawionym gospodarczej i politycznej samodzielności".

Wyliczając przywileje zagranicznych obywateli uzyskane z uszczerbkiem dla narodu chińskiego jak prawo ściągania opłat celnych, zwierzchnictwo za granicy nad portami chińskiemi, finansami państwa i całem życiem gospodarczem Chin, rząd kantoński protestuje przeciwko przywilejom eksterytorjalnym cudzoziemców, oraz koncesjom, wypływającym z prawodawstwa konsularnego. Odezwa zwraca specjalną uwagę na fakt demoralizującego systemu wychowawczego młodzieży chińskiej w szkołach, utrzymywanych za pieniądze narodu chińskiego, lecz prowadzonych w kierunku ugruntowania wpływów zagranicy w Chinach.

Ustawiczne walki, prowadzone przez militarystów generałów chińskich, odezwa zalicza na koszt prowokacji rządów europejskich w celu doprowadzenia do rozpadnięcia się jedności Chin i osłabienia.

Wezwanie kończy się apelem do całego świata, aby narody przyłączyły się do wołania Chin, domagających się tylko sprawiedliwości. Ostatnie słowa, jako charakteryzujące nastrój Kantonu, przytoczymy dosłownie: „Nie chcemy zginąć z powodu takich masowych morderstw, jakie działy się w głównych miastach naszego kraju. To może nas tylko pchnąć w naszych dążeniach wolnościowych na drogę, której końca nie potrafi przewidzieć żaden z nas, nawet najbardziej przewidujący".

## Zapowiedź likwidacji numerus clausus na Węgrzech

Donoszą z Budapesztu:

Sprawa „numerus clausus na uniwersytetach węgierskich ma być przedmiotem rozpraw na wrześniowem posiedzeniu rady Ligi narodów.

Wymiana not w tej sprawie między radą Ligi narodów a rządem węgierskim jest już w toku.

Rząd węgierski ma zamiar jeszcze przed jesienią albo zupełnie znieść „numerus clausus", albo przynajmniej odpowiednią ustawą złagodzić, gdyby mu się nie udało uzyskać w Genewie odłożenia rozpraw na czas późniejszy

Konferencja Unji przyjaciół Ligi narodów, odbyta niedawno w Warszawie, uchwaliła, jak wiadomo, ostrą rezolucję przeciwko węgierskiemu „numerus clausus", jako sprzeczny z traktatem pokoju w Trianon.

---

SZYMON JUSZKIEWICZ.

# W sidłach strachu

### Powieść współczesna z życia Żydów w Rosji.

13.

(Ciąg dalszy.).

— Naus Eugeniewicz Szpric nigdy niczego nie żałuje — powiedział skromnie Szpric — a zresztą można się cofnąć, ale nie widzę powodu. Gdy mnie coś boli, to coś zupełnie innego — przyznał się tajemniczo i popatrzył się na Dorotszkę — czy mogę dostać pieniądze, już czas...

Simotszka wręczył mu pieniądze z wyrazem wielkiego podziwu dla takiej odwagi. Szpric na pieniądze się nawet nie popatrzył, włożył je do czapki, machnął swym zwyczajem ręką i poszedł.

— Chwat z niego — powiedział Simotszka wchodząc razem z Dorotszką do jadalni — ale mimoto podziwiam mu odwagi, nieprawdaż? Trzeba bowiem człeka podtrzymać, przedstaw sobie, Dorotszko, coby to było, gdybym ja mu jeszcze napędzał strachu! Czyby w taką noc sobie poszedł i to w tak niebezpiecznej sprawie?

— A tyby poszedł? — spytała się Dorotszka, która usiadła przy stole i zaczęła tasować karty.

Cóż to za pytanie — odrzekł zachmurzony naraz Simotszka nie obrac się na Dorotszkę nawet popatrz.

5.

U Berty Borissownej było zimno w pokoiku, od dawna nie palono w nim. Już dawno wyrzucili ją z wielkiego pomieszkania, wyrzucono w ciągu jednej doby i nie pozwolono jej niczego ze sobą zabrać. Maleńka zakopcona lampka ze względów oszczędnościowych ledwo wykręcona, rzuca blade słabe światełko.

Ale Berta Borissowna dzisiaj nie wzdycha. Dzisiaj najszczęśliwszy, nieoczekiwany wieczór, wieczór cudu, wieczór łaski Boga. Jeszcze dwie, trzy godziny, a obejmie, uściśnie swego męża. Nie, nie uściśnie go, tylko uklęknie przed nim, przed tym męczennikiem, przed tym świętym mężem. Od wczoraj nałożyła na siebie i Kirjoszę post. Przez całą ubiegłą noc i cały dzień mówili tylko o nim, przedstawiali sobie chwilę, gdy ojciec, którego przez każdą minutę dnia i życia opłakiwano, otworzy nagle drzwi i odezwie się swym lekko zachrypłym głosem: cóż robicie dzieci. Potem przystąpi do niej, nie naprzód pocałuje Kirjoszę. A potem...

A potem... rozkoszowała się temi chwilami czekania. Ciągnęły się długie ale nie męczące, bo wypełniała je bądźto swemi wspomnieniami, bądźteż nowymi planami na przyszłość.

Serce bije mocno, zda się, że pęknie ze zbyt wielkiej radości Otoczyła ją, pełna boleści i cierpienia chmura jasnego szczęścia, szczęścia ludzkie pojęcia i ludzkie siły przechodzącego.

Oto przypomina sobie straszliwą chwilę, gdy otrzymała wiadomość o śmierci Mateusza Samuelowicza. Gnana obłędem pobiegła do Semiona Grigoriewicza, jakoby ten mógł jej przywrócić męża. A potem to dziwne życie, tak zupełnie odmienne od dotychczasowego i ta hańba, że z tysiąca kobiet ona jedna musiała stracić swego męża. I te straszne noce, kiedy zalewała łzami poduszkę, na której spał do niedawna obok niej jej mąż. Gdzież się podziała ta głowa, która miała już swe wgłębienie w poduszce? Spoczywa ta biedna, kochana głowa gdzieś w lochu czerezwyczajki. I ten ciężki smutek, który jak płyta cmentarna ściskał jej serce. A zawsze, czy w dzień czy w noc, czy we śnie, czy na jawie tylko on, on. on.

A potem te koszmarne sny Kirjoszy, który się nagle budził w nocy z okrzykiem: Ojcze! ojcze mój! oddajcie mi mego ojca!

Jak mogli zastrzelić jego tatusia tak dobrego, wesołego, dobrodusznego? Dlaczego, mamusio, go zastrzelono? Komu zrobił coś złego? A cóż oznacza to słowo, które stało w gazecie — przypominasz sobie: czerwony teror! „Za robotników, których pomordowała bandycka, [illegible] armja, zastrzelono na rozkaz czeki: jako pierwszy Matwej Samuelowicz Jakobson kapitalista i spekulant". „Tatuś nigdy nie był spekulantem — krzyczał Kirjosza a wargi krzywiły mu się od płaczu, a maleńkie piąstki groziły komu — „ta pr[illegible] [illegible] wiem od nich".

[illegible] dalszy nastąpi.

# Instrukcja wyborcza na Kongres sjoński.

**I. Okręgowe Komisje Wyborcze (O.K.W.)**

**§ 1.** Niżej wymienieni Towarzysze zostali zamianowani przewodniczącymi względnie zastępcami przewodniczących O. K. W.

**W okręgu I Kraków — Miasto:** Tow. Dr. Laub przew. Tow. Lazar Margulies i Emil Dresner zast. Adr. Stradom 15.

**W okręgu II Bielsko:** Tow. Prof. Dr. Werner przew. Tow. Dr. Torton z Katowic, Prof. Dr. Zipper z Bielska zastępcy. Adr. Haszachar, Bielsko, Strzelnicza 4 dla O. K. W.

**W okręgu III Tarnów:** Tow. Dr. Samuel Spann przew. Tow. Dr. Wolf Schenkel i Herman Lichtblau zast. Adr. Dr. Samuel Spann Tarnów.

**W okręgu IV. Rzeszów:** Tow. Dr Wassermann, przew. Tow. Dr. Ludwik Oberländer z Jasła i Dr. Kanarek zast. Adr. Mojżesz Reich, Rzeszów, Rynek 29, dla O. K. W.

**W okręgu V. Jarosław:** Tow. Dr. Rabinowicz przew. Tow. I. M. Lion zast. Adr. I. M. Lion, Jarosław, Grodzka 22.

**W okręgu VI. N. Sącz:** Tow. Dr. Syrop przew. Tow. Szymon Ziegler zast. Adr. Dr. H. Syrop, adwokat Nowy Sącz dla O. K. W.

Pozostałych członków komisji mianują komitety lokalne tych miejscowości, w których znajduje się siedziba O. K. W.

**II. Kandydatury.**

**I. Okręgowe Komisje Wyborcze (O. K. W.).**

**§ 2.** Następujące kandydatury zostały przez Główną Komisję Wyborczą przyjęte do wiadomości:

**W okręgu I Kraków—Miasto:** Dr. Chaim Hilfstein, Abraham Nussbaum, Samarjahu Inber, Magister Leon Sałpeter, wszyscy zam. w Krakowie, oraz Chaim Unger z Wiednia.

**W okręgu II Bielsko:** Paul Braff, Biała, Inż. Samuel Bleicher, Bielsko, Dr. Herbert Better, Bielsko, Inż. Maks Feliks, Andrychów.

**W okręgu III. Tarnów:** Chaim Neiger Tarnów.

**W okręgu IV. Rzeszów:** Eliezer Birman Rzeszów, Beer Honigwachs Kraków, Józef Eisen Tyczyn, A. M. Emmer Rzeszów, Józef Storch Rzeszów, Eljasz Wang, Rzeszów, Mojżesz Wiesenfeld Krosno, Dr. Abraham Kornhäuser Jasło, Ozjasz Amster Ranitów.

**W okręgu V. Jarosław:** Dr. M. Spatz Jarosław, Mojżesz Wiesenfeld Krosno.

**W okręgu VI. Nowy Sącz:** Gr. Ozjasz Herschdörfer Kraków, Dr. Jakób Blech Gorlice Inż. Freunlich Wiedeń, Izrael Holländer Bobowa.

**III Wybory.**

**§ 3.** Wybory odbędą się we wszystkich miejscowościach Małopolski Zach. i Śląska w niedzielę, dn. 2 sierpnia 1925 r.

**§ 4.** W dniu wyborów lokale wyborcze powinny być otwarte conajmniej przez 3 godziny w czasie między 9 rano a 9 wieczór.

§ 5. W każdym lokalu wyborczym ma być wywieszona w widocznem miejscu lista kandydatów zgłoszonych w tym okręgu, do którego dana miejscowość należy.

§ 6. Wybory są tajne, równe i większościowe. Głosowanie przez pełnomocników jest niedopuszczalne.

§ 7. Akt wyborczy odbywa się w następujący sposób: Po wejściu wyborcy do lokalu wyborczego, przewodniczący Komisji Wyborczej sprawdza czy dany wyborca, figuruje na liście wyborców, odbiera od niego szekel, wręcza mu białą kartkę i kopertę zaopatrzone w pieczątkę Komitetu Lokalnego.

Wyborca wpisuje na tej kartce dwa nazwiska (w okręgach wyborczych I i II) względnie jedno nazwisko (w okręgach wyborczych III, IV, V i VI) kandydatów, na których głosuje i oddaje kartkę w zamkniętej kopercie przewodniczącemu.

Wtenczas przewodniczący zwraca wyborcy szekel zaopatrzony w pieczątkę Komitetu Lokalnego i widoczny napis „głosowano" poczem poleca sekretarzowi, aby zrobić odnośną adnotację w liście wyborców względnie wniósł na specjalną listę imię i nazwisko wyborcy, który już oddał swój głos.

§ 7a. Kartki wyborcze, na których będzie wypisanych więcej nazwisk niż ilość kandydatów jaką dany okręg wybiera będą uznane za nieważne.

**IV. Protokół Wyborczy.**

§ 8. Po zamknięciu lokalu wyborczego przewodniczący zarządza obliczenie głosów, poczem zostaje spisany protokół w 4-ech egzemplarzach, z których jeden zostaje przy Miejscowej Komisji Wyborczej, dwa zaś będą natychmiast wysłane do właściwej O. K. W., a jeden do G. K. W.

Protokoły oraz wszystkie odpisy muszą być podpisane przez członków M. K. W. i wysłane najpóźniej dnia 4 sierpnia do O. K. W. i G. K. W.

§ 9. Wybranymi zostaną ci kandydaci (w okr. I i II po dwóch, a w okr. III, IV, V i VI po jednym), którzy w danym okręgu uzyskali największą ilość głosów, zaś ich zastępcy, którzy bezpośrednio po nich otrzymali największą ilość głosów w danym okręgu. Blankiety prot. otrzymają M. K. W. bezpośrednio od G. K. W.

§ 10. Okręgowe Komisje Wyborcze przesyłają okr. protokoły wyborcze do G. K. W. najpóźniej dnia 6 sierpnia 1925 r. Wynik wyborów w całym związku kraj. Org. Sjon. dla Zach. Małop. i Śląska będzie opublikowany w Nowym Dzienniku dnia 9. sierpnia.

**V. Protokoły.**

§ 11. Wnioski o unieważnienie wyborów należy zgłosić od Głównej Komisji Wyborczej najpóźniej do dnia 10 sierpnia.

**Główna Komisja Wyborcza.**
**dla Zach. Małop. i Śląska.**

Kraków, dnia 27 lipca 1925 r.

## DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

**Z MEZOPOTAMJI** wzrasta emigracja Żydów do Palestyny bardzo znacznie. Z powodu pogorszenia się sytuacji gospodarczej przybywa stamtąd w szczególności wiele osób ze stanu średniego.

**EGZEKUTYWA PALESTYŃSKA** Org. sjon. założyła w Tel Awiwie biuro informacyjne dla emigrantów, pragnących zakupić grunta wiejskie i osiedlić się na roli. W skład biura wchodzą przedstawiciele Egzekutywy i kolonistów żydowskich.

**ZARZĄD PALESTYŃSKI** projektuje budowę szosy z Safedu do Metuli. Szosa ta łączyłaby wszystkie kolonje Górnej Galilei. Po żniwach mają się rozpocząć prace około szosy.

**RZĄD WŁOSKI** wydał do wszystkich kulturalnych instytucyj i wydawnictw włoskich odezwę wzywającą do ofiarowania książek na rzecz Żyd. Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.

**MAGISTRAT TEL AWIWU** nabył dwa portrety Herberta Samuela i Alberta Einsteina, pędzla Leopolda Pilichowskiego. Portrety te zawieszono w sali posiedzeń.

**LIGĘ DLA ZWALCZANIA GRUZLICY** założono w Jerozolimie z inicjatywy departamentu zdrowia przy Egzekutywie sjonistycznej.

**NARODOWĄ BIBLIOTEKĘ W JEROZOLIMIE** zwiedziło w miesiącu siwan (maj—czerwiec) 2881 osób. W tym czasie otrzymała Bibljoteka 1980 książek. Dr. G Mandock redaktor „Berliner Tageblatt" ofiarował Bibljotece 600 tomów z dziedziny medycyny. W przeciągu półrocza 1925 otrzymała Bibljoteka 10.... tomów.

**ZA NIEOGRANICZANIEM** budżetu szkolnictwa hebrajskiego w Erec Izrael opowiedziała się konferencja sjonistów amerykańskich jednomyślnie.

**SIR ALFRED MOND NIE PRZYJĄŁ MANDATU NA XIV KONGRES SJONISTYCZNY.** W prasie żydowskiej ukazała się wiadomość że sir Alfred Mond wybrany został przez sjonistów amerykańskich delegatem na XIV kongres sjonistyczny Jak się jednak okazuje, sir Alfred Mond nie przyjął mandatu i nie będzie uczestniczył w obradach kongresu.

**STUDENCI ŻYDOWSCY Z POLSKI ZATRUDNIENI NA ROLI WE FRANCJI.** Do Paryża przybyło 20 studentów żydowskich z Polski, którzy zatrudnieni będą w czasie ferji letnich w charakterze robotników rolnych we Francji. Studenci otrzymali pracę dzięki pośrednictwu Żydowskiej Wszechświatowej Konferencji Pomocy.

**8000 LUDZI NA XIV KONGRESIE SJONISTYCZNYM.** Kierownictwo XIV kongresu sjonistycznego komunikuje, że liczba gości, którzy obecni będą na obradach XIV kongresu sjonistycznego w Wiedniu, obliczona jest na zasadzie dotychczasowych zgłoszeń na blisko 8000. Z Palestyny nadeszły już zamówienia na 500 wiz, z Ameryki narazie — 80, z Niemiec 200, z Czechosłowacji 100 i z Jugosławji 100. Liczba gości z Polski prawdopodobnie nie będzie wielka z powodu trudności paszportowych.

Pozatem na kongresie obecnych będzie kilku wyższych urzędników palestyńskich.

**KUPON Nr. 29**
**dla konkursu III. „Łamigłówki"**
**Nowego Dziennika**

# Błp. Sen. Rab. Jehuda Leib Kowalski

Jak już donieśliśmy w numerze niedzielnym naszego pisma, zmarł dnia 24 bm. we Wrocławiu po nieudałej operacji senator Jehuda Leib Kowalski, rabin Gminy Wrocławskiej.

Błp. sen. Kowalski należał do federacji Mizrachi, której był jednym z założycieli i najbardziej zasłużonych przywódców. Kraków poznał błp. rab. Kowalskiego z okazji Jego akcji propagandystycznej na rzecz Keren Hajessod. Znakomity płomienny mówca, potrafił porywać za sobą tłumy i zapalać w sercu tradycyjnego Żyda miłość i zrozumienie dla pracy palestyńskiej. Błp. rab. Kowalski zmarł w 61-szym roku życia. Spokój Jego popiołom!

W miejsce błp. sen. Kowalskiego wchodzi do Senatu z listy Województwa Warszawskiego kolejny jego następca p. Izak Bauminger, wiceprezydent Gminy żyd. w Krakowie.

# Nawracają się...

Jeneralne zebranie Związku rabinów we Francji przyjęło 30 czerwca rezolucję, opowiadającą się za popieraniem odbudowy Palestyny. Z rezolucji tej warto przytoczyć następujący passus:

...„Rabinat francuski wita po przyjęciu do wiadomości sprawozdania nadrabina (scil. dra Izraela Levy), z radością poważne postępy, uzyskane w Palestynie i wyraża wszystkim, którzy przez swą pracę lub ofiarność przyczynili się do rozwoju tego — każdemu sercu żydowskiemu — drogiego kraju serdeczne uznanie i podziękowanie..."

Specjalna komisja Związka rozpatrywała projekt stworzenia organizacji propalestyńskiej we Francji pod nazwą „France-Palestine-Techijath Erec Izrael".



# Z opery.

**„Carmen"** Bizeta, (dyryg. **Hirschfeld**, reż. **Kowalski**)

Przyznam się, że poszedłem na „Carmen" z zamiarem zostania tylko na dwóch pierwszych aktach atoli bajeczne to przedstawienie zatrzymało mnie do samego końca; zaznaczam przytem, że nie tylko sama bohaterka, p. Łuczesarska — jedna z najlepszych, jaką w tej roli widziałem — ale wogóle całość wszystkich, nawet podrzędnych ról, barwny, rozbawiony i pełen ruchu tłum na scenie, oraz wybitne opanowanie strony technicznej, wszystko składające się na wykonanie najlepsze z wszystkich dotychczasowych tego sezonu — nie pozwoliły mi odejść. Już w roli Dalili wysuwała p. Łuczesarska ostre pazurki i niebezpieczną zalotność urodzonej Carmeny, jakby predestynowana do tej roli, z której ani na chwilę nie wychodziła od pierwszego do ostatniego kroku na scenie, rozwijając mistrzowski kunszt znakomitej, przemyślanej w najdrobniejszych szczegółach i kipiącym temperamentem przepojonej gry, zmieniającej się za każdą frazą poprzez wszystkie szczeble od szampańskiego humoru do tragicznej grozy graniczących tu o miedzę. Co za sztuka w niemych scenach, w doskonale opanowanej partji głosowej, jako miękkość tego ciemnego, niewielkiego zresztą mezzosopranu, gibkość ruchów w tańcu — doskonałość którą warto sobie oglądnąć. Don Jose p. Gruszczyńskiego w pierwszych dwóch aktach jeszcze niezepsuty prostak nabierający w III stopniowo, a w IV. nagle, wybuchowo przejmującego wyrazu strasznej rozpaczy był godnym jej partnerem, podobnie jak i przemiła p. Ostrowska jako Micaela i Mossakowski jako Escamillo hucznie oklaskiwani za znane arje. Na szczególną pochwałę zasługują również pp. Jaroszówna, Karwowska, Janowski i Karwowski za pięknie wykonany kwintet w II. akcie oraz p. Mazanek. Południowego kolorytu nadawał operze wartki ruch chóru i zawrotny taniec baletu w II. i IV. akcie.

**Dr Henryk Apte.**

# KRONIKA.

Kraków, 30 lipca.

**TYDZIEN HEBRAJSKI.**

Akcja „Tygodnia hebrajskiego" w okręgu krakowskim nie jest jeszcze wprawdzie ukończona, lecz już dziś można stwierdzić, że rezultat jest dość pomyślny. Zostały już zwiedzone następujące miasta: Jarosław, Rzeszów, Krynica, Mielec, Dębica, Brzesko, Dąbrowa. Również w Tarnowie i w Bielsku akcja jest w toku. Ludność żydowska we wszystkich miejscowościach wykazuje zrozumienie i sympatję dla ruchu hebrajskiego i organizacji „Tarbut" i chętnie ofiaruje na ten cel. W Krakowie rozpocznie się akcja jeszcze w bieżącym tygodniu. W sobotę 1 sierpnia o 4 pop. odbędzie się w „Merkaz Haceirim" (Krakowska 41) zebranie młodzieży, na którem będą referowali pp. Kopelowicz, Mühlstein i Margulies.

—o-o—

— **ORG. MIZRACHI w KRAKOWIE**, komunikuje, iż ogłoszony w „Dos Judisze Leben" siódmy okręg wyborczy, stanowi województwo krakowskie, a nie poleskie, jak mylnie wydrukowano. Zachodnia Małopolska i Śląsk stanowią jeden okręg wyborczy, który wybiera na kongres czterech delegatów. Wybory odbędą się we wszystkich miejscowościach w niedzielę dnia 2 sierpnia. Nazwiska kandydatów będą w tych dniach podane do wiadomości.

— **O PUBLICZNE MOWNICE TELEFONICZNE.** W Krakowie daje się dotkliwie odczuwać brak publicznych mownic telefonicznych, jakie we wszystkich większych miastach europejskich są od szeregu lat w użyciu. W mieście naszem mownic takich niema nawet w urzędach pocztowych, gdzie uzyskać można połączenia międzymiastowe, podczas, gdy chcąc użyć telefonu miejscowego trzeba odbyć wędrówkę po kilku kawiarniach, względnie innych lokalach, których właściciele zazwyczaj wymawiają się, że „telefon zepsuty", lub też wprost odmawiają użycia telefonu, jako zastrzeżonego wyłącznie dla stałych bywalców lokalu. Przed kilku miesiącami władze pocztowe na skutek żądań prasy i sfer kupieckich przyrzekły rychłe wybudowanie kilku mownic w najruchliwszych punktach miasta, jednak dotąd przyrzeczenia tego nie spełniły. O ile wybudowanie specjalnych kiosków na ten cel napotyka na trudności, to możnaby przynajmniej w głównym gmachu pocztowym i w każdym urzędzie filjalnym, których Kraków posiada kilkanaście, urządzić publiczną mownicę ze zwykłym aparatem automatycznym. Koszta zaprowadzenia takich mownic zamortyzowałyby się szybko z opłat pobieranych za użycie telefonu. Ponadto możnaby urządzenia takie wprowadzić w portjerniach urzędów publicznych. Brak stałych mownic telefonicznych odczuwają bardzo dotkliwie mieszkańcy Krakowa, to też oczekujemy, że dyrekcja poczt czemprędzej brakowi temu zaradzi.

— **SPRAWA BUDOWY NOWEJ RADIOSTACJI W KRAKOWIE** rozpatrywana jest obecnie w Warszawie. Stacja radjotelegraficzna na Dębnikach poddana została remontowi i z powrotem uruchomiona. Stacja ta służyć będzie nadal, aż do czasu wybudowania nowej radjostacji, o wiele większej i odpowiadającej wymogom postępów technicznych. Nowa radjostacja stanie przypuszczalnie na gruntach Urzędu drogowego w Dąbiu. Dębniki z powodu szczupłości terenu nie nadałyby się na budowę nowej stacji.

— **KRAKÓW W CYFRACH W MAJU BR.** W ciągu miesiąca maja br. zawarto w Krakowie małżeństw 110 (w kwietniu 115), w tem chrześcijańskich 91 (95), żydowskich 19 (20); urodziło się żywo dzieci 533 (475), ślubnych 434 (381), nieślubnych 99 (94), w tem z małżeństw rytualnych żydowskich 22 (21). Wśród żywo urodzonych było chłopców 268 (233), a dziewcząt 265 (242). Nieżywo przyszło na świat dzieci 22 (20).

W tymsamym okresie czasu zmarło w Krakowie osób 271 (281) — miejscowych 181 (196) obcych 90 (85). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 145 (141). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę (47), nowotwory (30) i choroby organiczne serca (24). Wśród zmarłych było chrześcijan 225 (w kwietniu 243), a Żydów 46 (38).

Zachorowań zakaźnych zgłoszono w maju b. r. 171 (w kwietniu 72), z czego na chorych leczonych w szpitalu przypada 74 (33). Wśród ogółu chorych na choroby zakaźne, pochodziło z poza Krakowa 32 (11); a mianowicie z gmin sąsiednich 4 (3), a z innych miejscowości 28 (8). Z chorób zakaźnych najwięcej przypada na odrę (69) i szkarlatynę (33).

— **PAŃSTWOWĄ SZKOŁĘ PRZEMYSŁOWĄ W KRAKOWIE** ukończyło obecnie 112 uczniów a mianowicie: egzamin dojrzałości złożyli:

**w Szkole budowniczych (18):** Baranowski, Bryła, Gołąb, Gruszczyński, Kaliński, Komornicki, Kruh, Krzynkowski, Massalski, Mawricz, Moniczewski, Mucha, Rutkowski, Sołtykowski, Stiel, Wąs, Węglowski i Zgut.

**Na wydziale mechanicznym (48):** Bartman, Cebula Cebulak, Czerwiński, Drozdowski Druszkiewicz, Dworski, Fallek, Giebułtwicz, Heinrich, Hoffman, Kopczyński, Kruczkowski, Krupa, Kuc, Leśniowski, Lewandowski, Madej, Maraszewski, Mayer, Merski, Mokrosz, Nitecki, Olędzki, Olszewski, Ostrowski, Pfleger, Piskorek, Porabik, Pytlik, Rosenberger, Sadleja, Schmidt, Schmindling, Senisson, Słomka, Słupski, Smoliński, Sobolewski, Stephan, Stock, Trzaska, Ważny, Wąs, Więcek, Wilk, Wojnowski i Zaborowski.

**Na wydziale chemicznym (17):** Ciężkowski, Dunaj, Gibgot, Karbownicki, Kawka, Kienówna, Krztoń, Michalski, Nitschke, Nwakowska, Perlbergerówna, Nowosielska, Srokowska, Starosolski, Walkiewicz, Zającówna i Zelechowski.

**Szkołę mierniczą** ze stopniem mierniczego ukończyli (13): Bilewicz Brzechffa, Elsik, Hubczeńko, Krzemień, Kunowski, Lech Michnowski, Siemieński Sobol, Terkalski i Zając.

Absolutorjum ukończenia **Szkoły mistrzów maszynowych otrzymali (16):** Bartman, Grażyński, Hajduk, Hobler, Klisiewicz, Kmieć, Koryzma, Kuroś, Marbach, Naleźny, Nawrot, Neulinger, Nosal, Nowosielski, Sauerbrun i Wolanin.

— **WPŁATA WKŁADEK NA FUNDUSZ BEZROBOCIA.** Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wejdzie w życie w całem państwie, z dniem 31 br. Ustawa ta wchodziła w życie stopniowo w poszczególnych powiatach. Właściciele zakładów pracy w Krakowie, w pow. krakowskim, makowskim, bocheńskim, myślenickim, wielickim i brzeskim zgłaszają liczbę zatrudnionych robotników i wysokość należnych wkładek do obwodowego biura funduszu bezrobocia w Krakowie, ul. Szujskiego 1, w pow. tarnowskim, dąbrowskim, mieleckim, pilzneńskim i ropczyckim do magistratu w Tarnowie, wkładki zaś muszą przesyłać do PKO w Warszawie Nr. 9.600. Właściciele zakładów pracy, którzy nie przesłali zgłoszeń, narażają się na wysokie kary administracyjne, zalegający zaś z wkładkami na płacenie kary, za zwłokę w wysokości 5 procent miesięcznie, a względnie także na ściągnięcie wkładek w drodze egzekucji. Wkładki muszą być uiszczone do 20 dnia następnego miesiąca.

— **UJĘCIE DEFRAUDANTA.** W ręce policji wpadł wczoraj Brunon Everard, kontrolor pocztowy, o którego malwersacji już pisaliśmy. Defraudanta, za którym rozpisane były listy gończe, ujęto w Tarnowie, poczem odstawiono go do aresztów policyjnych w Krakowie. Oczekiwać należy, że po schwytaniu Everarda policja poda do wiadomości szczegóły jego nadużyć, które dotąd trzymane były w ścisłej tajemnicy.

— **KRADZIEŻE W POCIĄGACH.** Adamowi Piotrowskiemu, handlarzowi nierogacizną z Kraśnika, skradziono podczas jazdy pociągiem 27 bm. na przestrzeni Kraków—Tarnów, portfel czarny z gotówką 3515 złotych i świadectwem przemysłowem. Sprawca skorzystał z tego, że poszkodowany spał, rozciął mu kamizelkę i wyciągnął z kieszeni portfel z powyższą gotówką.

Jan Żebrak, kierownik szkoły w Skoczowie doniósł, że w pociągu na linji Wieliczka-Kraków skradziono mu portfel z kwotą 350 złotych i legitymacją.

— **ZNOWU ROWER.** Ignacy Kolwara, drożnik miejski, zam. przy ulicy Królewskiej l. 152 ,doniósł, że 27 bm. skradziono mu z gmachu magistratu rower męski, wartości 150 zł.

—o-o—



# Wykrycie nadużyć w krakowskim oddziele Izby Kontroli Państwa.

Jak słychać, władze prokuratorskie w Krakowie wszczęły dochodzenia w sprawie pewnych nadużyć, ujawnionych w krakowskim oddziele Izby Kontroli Państwa. W związku z tem przybyła do Krakowa komisja z Warszawy, która zarządziła zawieszenie w urzędowaniu kilku urzędników Izby Kontroli, wśród nich prezesa Izby. Szczegóły śledztwa są okryte ścisłą tajemnicą.

# Samobójstwo kupca z powodu bankructwa.

Dnia 27 bm. popołudniu odebrał sobie życie przez powieszenie Hirsch Majer Słomnicki (lat 28), kupiec, utrzymujący przy ulicy Krakowskiej l. 21. handel gotowemi ubraniami. Powodem samobójstwa był zły stan interesów handlowych.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **„CARMEN", „FAUST", „ZYGFRYD" „RIGOLETTO"** — oto repertuar najbliższych dni opery warszawskiej w Krakowie. Dziś tj. we środę 29. bm. daną będzie po raz ostatni opera Bizeta „Carmen" z gościnnym występem Łuczezarskiej i S. Gruszczyńskiego. Jutro „Faust". W piątek 31 bm. po raz pierwszy „Zygfryd" Wagnera, który jest prawdziwą sensacją artystyczną dla melomanów naszego miasta. W operze tej, która otrzymała przebogatą wystawę dekoracyjną i kostjumową wystąpi w roli tytułowej Marceli Sowilski. Brunhildą będzie znakomita aktorka i śpiewaczka opery warszawskiej i La Scala w Medjolanie, Margot Kaftal, Erdą zaś świetna artystka oper włoskich i wiedeńskich Janina Rawicz. W sobotę dn. 1 sierpnia tylko jeden raz w b. sezonie opera Verdi'ego „Rigoletto".

— **OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA ZESPOŁU BAGATELI PRZED FERJAMI.** Z dniem 1 sierpnia artyści Bagateli rozpoczynają ferje letnie. Na ostatnie trzy przedstawienia w tym sezonie tj. we środę, czwartek i piątek przeznaczyła dyrekcja w dalszym ciągu atrakcyjną sztukę An-skiego „Dybuk". Asygnaty zniżkowe ważne.

— **„DZIEŃ I NOC AN-SKIEGO W BAGATELI** Znakomity artysta Karol Adwentowicz zjedzie na czele artystów zespołu lwowskiego do „Bagateli", rozpoczynając w sobotę 1 sierpnia krótkotrwałą gościnę, z ciekawą sztuką Sz. An-skiego „Dzień i noc" P. Karol Awentowicz kreuje główną postać rabina.

—o-o—

**REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH**

WARSZAWA: „Apasz i pensjonarka". (Wyspa łez). Dramat obyczajowy z Lyą de Putti i Pawłem Wegenerem w rolach głównych.

NOWOŚCI: „Kajtusza Masłowa". Obraz filmowy z życia rosyjskiego z Lyą Mara w roli głównej. Ponadto: produkcje muzyczne rosyjskich śpiewaków.

UCIECHA: 1) „Kto chce mieć żonę, musi..." Tragifarsa w 6-ciu aktach. 2) „Strzeżcie się dziewczęta" farsa z udziałem tresowanych zwierząt. 3) „Głowa do góry". Komedja amerykańska. 4) „Akrobaci wśród samochodów". Film dokumentarny.

WANDA: Z powodu robót adaptacyjnych, kinoteatr zamknięty.

SZTUKA: 1) „Marcco zwycięzca". Dramat awanturniczych przygód w 7-miu aktach. 2) „Krewki pan dozorca". Wesoła komedja w 2 aktach.

REDUTA: „Miasto rozkoszy". Sensacyjny film najnowszej prod[illegible] z hałaśliwego [illegible] Paryża w 9 aktach. W rolach [illegible] Mozżuchin i Lisienko.

**Z KRAJU.**

## List z Mielca

Uroczystości Herzlowskie. — Iluminacja nalepkami. — „Keren Kajemeth“ i „Ezra“. — Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia. — Korzystać z bibljoteki żyd. — Ze spraw miejskich.

Mielec, 23 lipca.

Dla uczczenia 21 rocznicy śmierci nieodżałowanej pamięci Wodza naszego, Teodora Herzla odbył się tu w dniu 12 lipca uroczysty wieczór żałobny, w sali Stowarzyszenia „Safah Brurah“, dla ogółu tutejszych sjonistów. Zagaił wieczór p. A. Stempler. Przemówienie o Herzlu jako polityku i organizatorze wypowiedział w pięknej hebrajszczyźnie p. dr. Wolf Blattberg.

Mowę uroczystą wygłosił p. Józef Teitelbaum, kreśląc w szerokich rzutach gigantyczną postać naszego Proroka — Wodza, będącego inkarnacją królewskiego snu o Wolności i Odrodzeniu Izraela.

Z przyjemnością zauważyliśmy, że w tym roku iluminowano nalepkami Herzlowskiemi okna w bardzo licznych domach żydowskich, przyczem podnieść należy, że z wyjątkiem jednego — jednego! — do mu nie odmówiono nigdzie zakupna wspomnianych nalepek.

Bawił tu niedawno p. Wiesenfeld, delegat Centrali Ż. F. N. w Krakowie, który starał się postawić pracę Komisji Keren Kajemeth na odpowiedniej wyżynie. Przy sposobności przypominamy komu należy, że mimo upomnień wielokrotnych puszek Funduszu Narodowego w mieście prawie, że nie widać, a prośby wielu rodzin, by w ich mieszkaniach umieszczono „niebieską puszkę“ pozostają — jak dotąd — bezskuteczne. Przypuszczamy, że stan ten dzięki tej notatce zmieni się, z korzyścią dla sjonistycznych wpływów Keren Kajemeth.

Komitet „Ezry“ ostatnio przystąpił — po dłuższej przerwie do żywszej pracy. Odbyło się posiedzenie, na którem po szczegółowym referacie członka Centralnego Komitetu „Ezry“ we Lwowie p. J. Teitelbauma uchwalono przystąpić do pracy na szerszej platformie.

Jak się dowiadujemy ma się odbyć w najbliższym czasie Walne Zgromadzenie członków stowarzyszenia stojącego pod sumiennem przewodnictwem p. Stemplera. Nie od rzeczy byłoby pomyśleć o przyciągnięciu z racji wyboru wydziału do pracy kół starszych, które obecnie są niewykorzystane dla pracy sjonistycznej.

Z drugiej jednak strony musimy wytknąć tutejszej narodowo uświadomionej młodzieży, że tak mało korzysta z doborowej bibljoteki Stowarzyszenia, liczącej do półtora tysiąca książek i przyczynia się swą obojętnością karygodną do podkopania rozwoju tej tak ważnej placówki kulturalno- oświatowej

Przed kilku dniami wygłosił p. S. Friedmann referat o niektórych zagadnieniach sjon. bieżącej chwili. Referat zgromadził dość liczną publiczność.

Z uznaniem podnieść należy zapobiegliwą działalność Magistratu w dziedzinie rozbudowy miasta.

Przypuszczamy, że i w przyszłości nie poskąpi chodników ulicom, zamieszkałym przez ludność żydowską.

**KTO WITA CHĘTNIEJ WOJSKO POLSKIE: ŻYD CZY POZNAŃCZYK?** W „Polsce Zbrojnej“ czytamy w artykule pt. „V-ty raid samochodowy“, co następuje: „Zaraz za Wrześnią, dokąd przybyliśmy o g. 10, kończyło się Poznańskie i „zaczynała się znowu nasza dobra kochana Kongresówka, gdzie nas już w Strzałkowie mile i sympatycznie witano. Zaś w Koninie i Kole, to naprawdę woleliśmy „naszych pejsatych obywateljów“, którzy na nas wykrzywiali w szczerym uśmiechu swoje zakrzywione nosy, niż zimnych i wyrachowanych rodaków z Pomorza i Poznańskiego. Zawsze w tamtych stronach uważają nas jeszcze za intruzów i różnych „galicjaków z Kongresówy“ zawsze dumna wyższość i pewność zarozumiała Poznańczyka czy Pomorzanina nie pozwala na cieplejszy objaw do tego wszystkiego co „są pierona“ nie pochodzi z Wielkopolski“.

**ZE SWIATA.**

**DWA NOWE PIERWIASTKI CHEMICZNE.** Na posiedzeniu niemieckiego towarzystwa chemików w Berlinie, dr. Noddak i panna Tacke przedstawili referat o wykryciu przez nich dwóch nowych pierwiastków, które nazwali „mazarjum“ i „rhenjum“ odpowiadających miejscom 43 i 75 w tablicy pierwiastków. Ważność tego odkrycia podnosi się przez to, że są to pierwsze z nieznanych jeszcze pierwiastków numerowanych liczbami nieparzystemi, a są one rzadsze i trudniejsze do wykrycia od pierwiastków, numerowanych liczbami parzystemi, które a już wszystkie

**PRZEGLĄD GOSPODARCZY**

## Skutki zatamowania eksportu.

Pertraktacje cłowe z Niemcami zawieszono na dwa miesiące z powodu wakacyj! Górnikom, hutnikom, robotnikom rolnym trzeba dać jeść, pracę, a tu wszelki prawie eksport został zamknięty. Nie wywozi się węgla, żelaza, drzewa, jaj, nafty i td. Wkrótce rozpacznie się sezon wywozu jarzyn strączkowych, które dotychczas szły w przeważnej części do Nie miec, gdzie je obecnie wyślemy?

Solidni dotychczas kupcy muszą pozwalać obecnie na protestowanie im weksli. Specjalnie dzieje się to już w branży drzewnej, jajczarskiej i rozpowszechni się wkrótce jeszcze bardziej gdy pociągnie za sobą cały szereg innych branż eksportowych. Niemożność eksportu jaj i drzewa staje się powoli dla całego szeregu eksporterów klęską rujnującą, wkrótce przybędą eksporterzy jarzyn strączkowych, których wywozi się rocznie około 100 tysięcy ton do Niemiec. Nie mówię o eksporcie zboża. Tu jest niemożność eksportu do Niemiec poniekąd naszym ratunkiem. Inaczej płacilibyśmy już dziś za kilo chleba 60 groszy. Stanie się to jednak mimo to, gdyż rząd ma wkrótce już zaprowadzić cło przywozowe na mąkę we wysokości 8 zł od 100 kg. Wówczas najlepsze nawet żniwa nam nie pomogą, gdyż młynarze nie zawahają się skorzystać skwapliwie z nadarzającej się im sposobności i o te właśnie 8 zł podwyższą ceny mąki ponad ceny światowe. Jeżeli jeszcze uda się, w co wątpić nie należy, skartelować nareszcie huty górnośląskie z dąbrowieckiemi i żelazo również podrożeje, to wówczas nie ulega wątpliwości, że przy drożyźnie węgla, chleba i cukru także i robotnik będzie musiał być drogim. A te wszystkie czynniki przyczynią się walnie ku temu, aby nasz przemysł przeróbczy żelazny stał się absolutnie niekonkurencyjnym i to nietylko na rynkach zagranicznych, ale nawet na terenie własnego Państwa.

Do tego doprowadzi niechybnie obecny kurs gospodarczy. A jaki będzie koniec? **Inż. J. R.**

**HANDEL**

**KODYFIKACJA CEŁ WYWOZOWYCH.** W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, które skodyfikuje ogłoszone dotychczas cła wywozowe.

**KOMUNIKACJA**

**PRZESYŁKI POCZTOWE DO Z. SOWIECKICH REPUBLIK.** Zarząd poczt Z. Sow. Republik zawiadomił na drodze dyplomatycznej generalną Dyrekcję Poczt i Telegrafów w Warszawie, iż do Sowietów przepuszczane będą handlowe przesyłki pocztowe tylko z próbkami towaru i modelami, nie posiadającymi wartości handlowej. Przesyłki nieodpowiadające tym warunkom będą przez pocztowe urzędy sowieckie zwracane do nadawcy.

**STATYSTYKA RUCHU KOLEJOWEGO W POLSCE.** Statystyka ruchu kolejowego w Polsce za 10 miesięcy roku 1924 od marca do grudnia wykazuje przewóz w ogólnej ilości 41,428,526 ton towaru. Z tego przypada na węgiel 49,7 proc., materjały drzewne 8,4 proc. buraki cukrowe 3,5 proc., drzewo opałowe 3,2 proc., żelazo i stal 2,9 proc., wyroby z żelaza i stali 1 proc., produkty naftowe 2,8 proc., zboża i rośliny strączkowe 3,1 proc., mąkę i kaszę 1,3 proc. Przewóz wewnętrzny stanowił 59,3 proc. ogólnego przewozu, eksport zagranicę 31,7 proc. import 3,8 proc. oraz tranzyt 5,2 proc

**FINANSE**

**AMERYKAŃSKA POŻYCZKA DLA CZECHOSŁOWACJI.** „Tageblatt“ donosi z Pragi, że Czechosłowacja uzyskała w Ameryce 50 miljonów dolarów pożyczki. Część tej pożyczki ma być użyta na cele żywnościowe pozostała zaś część ma pójść na powiększenie obiegu pieniężnego.

**W SPRAWIE ROZPORZĄDZENIA O LICHWIE PIENIĘŻNEJ.** Moc obowiązująca rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 29 czerwca 1924 roku, dotyczącego lichwy pieniężnej została przedłużona do dnia 1. lipca 1926 r. na mocy ustawy z dnia 1 lipca b.

## Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 28 bm. (W nawiasie kursy z 27 bm.) Zieleniewski 11, Górka 12.25.

**Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT.).** Cyfry w złotych Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17 bony złote — — pożyczka złota 71·50 miljonówka — — pożyczka dolarowa 67·75

Czeki: Belgia tranz. 24·02. Holandya tranz. 208·70 Londyn tran. 25·25. Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 2466. Praga tranz 15·41, Szwajcarya tranz. 100·92 Wiedeń tranz. 73·47. Włochy trans. 19·13.

**Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT.) Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27. Bank Przemysłu Lwów 0·25. BankZw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 0·45. Wild 2·10. Cukier Warszawa 2·40 Cegielski 0·37. Ursus 1·18. Parowozy 0·45, Zawiercie 9·85 Żegluga 0·17. Polska nafta 0·48. Siła i Światło 0·26 Chmielów 0·40. Strachowice 2·00. Pocisk 1·15. Zieleniewski 10·75. Żyrardów 7·40, Chodorów 3·25.

**Giełda wiedeńska z dnia 28 b. m. (PAT. Dewizy.** Amsterdam 28490. Zagrzeb i Belgrad 1260 Berlin 16841, Pruksela 3276. Budapeszt 9957, Bukareszt 360, Chrystania 1·1[illegible]0. Kopenhaga 166[illegible]0. Londyn [illegible]445. Madryt 10270, Medyolan 2582. Nowy Jork 70935, Paryż 3351, Praga 2102, Sofia 512. Sztokholm 1[illegible]. Warszawa 13895—13445, Zurych 13770, Dolary 701·7[illegible]. Belgijskie 3[illegible]75 bułgarskie 506—, duńskie 15810 marki niemieckie [illegible]68 0, angielskie 3437. francuskie [illegible]337, holenderskie [illegible]8 90. włoskie 2585, jugosłowiańskie 1251, norweskie 1[illegible]20 polskie 13350, rumuńskie 389, szwedzkie 189— szwajcarskie 13780 hiszpańskie 101[illegible] czeskie 21 00, węgierskie 9965 tureckie 37200.

**Akcye:** Zieleniewski 159, Silesja —· Fanto 210 Gal. Karpaty 126· Galicya 1010, Siersza 37· Bank. Małopolski — — Bank hipot. ·—, Tepege ·— —

**Papiery lokacyjne.** Austr. renta kor. 2·3. renta złota 2·7, losy tureckie 455·—, Bodenkredit 206·— austr zakł. kred. 185·6. koleje austr. 408·.

## Po śmierci Bryana

Nowy Jork 28. 7. PAT. Prezydent Coolidge zarządził oficjalnie, by wszystkie budynki publiczne w Waszyngtonie we czwartek, w dniu pogrzebu Bryena opatrzone były flagami spuszczonemi do połowy masztu. Pogrzeb Bryena odbędzie się na cmentarzu narodowym, ponieważ Bryan był pułkownikiem w wojnie hiszpańsko-angielskiej. Pogrzeb odbędzie się zatem z honorami wojskowemi. Bryan sam życzył sobie pogrzebu skromnego.

Nowy Jork. PAT. 28. 7. Rada miasta Dayton wezwała ludność, by na znak żałoby zgonu Bryana zamknęła sklepy.

## Teorja Darwina nie obraża religji

Wiedeń, 28. 7 PAT. „Neues Wiener Journal“ donosi z Nowego Jorku: Waszyngtoński najwyższy trybunał odrzucił odwołanie prokuratora wprocesie antyewolucyjnym, który się odbył w Dayton. Odrzucenie uzasadnia tem, że teorja Darwina nie stanowi obrazy biblijnej.

## Statystyka Wiednia

Wiedeń, 28. 7 PAT. Opracowanie spisu ludności miasta Wiednia w dniu 7 marca 1023 r. zostało ukończone. Wedle tych rezultatów liczył Wiedeń w owym dniu 1,865.780 mieszkańców, z tego cudzoziemców było 233.184. Więcej niż połowa cudzoziemców była obywatelami Czechosłowacji, mianowicie 119.593 Obywateli polskich w Wiedniu było Rumunów 10.414, jugosłowian 9.357, Włochów 4.212. Z pośród przynależnych do państwa czechosłowackiego zdeklarowało narodowość czechosłowacką tylko 27 proc., narodowość polską 3.856 osób.

## Wojna w Marokku

Londyn, 28. 7 PAT. „Daily Ekspress“ donosi z Tangeru, że Rifeni mają podobno zamiar rozpocząć wielką ofensywę przeciwko Hiszpanom.

## Anglja broni Suezu

Londyn. 28. 7. PAT. „Daily Express“ donosi, że gabinet angielski powziął ważne decyzje w sprawie obrony kanału sueskiego, oraz przyjął wnioski sprawozdania Komitetu obrony imperjum, dotyczące angielskiej polityki wojskowej w Egipcie. Sprawozdanie to zaleca utrzymanie dostatecznie wielkiej ilości wojsk angielskich na brzegach kanału. Stan liczebny wojsk nagielskich, znajdujących się obecnie w Kairze, nie będzie zredukowany ze względu na potrzebę obrony kanału przeciwko ewentualnym atakom, pochodzącym z wewnątrz kraju.

## Strejk w Niemczech

Berlin. 28. 7. PAT. Wedle doniesień prasy liczba strejkujących górników niemieckich wynosi 74.000. Po zdeklarowaniu solidarności przez Niemiecki i Chrześcijański związek metalowców, robotnicy metalowcy również przy

# Proces Jegera i tow.

Dokończenie ze strony 2.

## O nagrodę dla Mykytyna

**Adw. Dr H.:** Pan zeznał, że wypłacił Mykytynowi 800 złotych i obiecywał mu pomoc państwa przed napaściami terorystów, oraz że da mu pan lewy paszport. Czy wiadomo panu, że na terenie lwowskiego sądu apelacyjnego jest to zabronione?

**Obr. Dr Landau:** Owszem jest praktykowane!

**Adw. Dr H.:** Powiedział pan, że Mykytyn jest źródłem pańskich wiadomości, iż policja lwowska nie chce się tą sprawą zająć.

**Św.:** On nie mówił o policji, tylko o kom. Kajdanie.

**Adw. Dr H.:** Czy to źródło (scil. Mykytyn) panu wystarczało?

**Przew.:** Uchylam to pytanie.

W dalszym ciągu podinsp. Piątkiewicz tłumaczy dlaczego uważał że śledztwa w sprawie Steigera i Mykytyna nie może prowadzić policja kryminalna która nie posiada odpowiednich wiadomości, lecz policja polityczna.

## Do niczego

**Adw. Dr H.:** Wymienił pan tu dwóch panów, którzy czynili uwagi co do lwowskiej policji. Jednym z nich był, zdaje się p. Twardo. Kiedy, gdzie i komu pan ten powiedział, że lwowska policja jest do niczego?

**Św.:** Sprawa ta była poruszana na konferencji w ministerstwie, a następnie w raporcie do min. Huebnera. Że policja lwowska jest do niczego, tego nie powiedziałem.

**Adw. Dr H.:** Czy Pilecki i Twardo brali udział w tej konferencji w ministerstwie?

**Św.:** Przedstawili oni rezultat swych dochodzeń.

**Adw. Dr H.:** Czy od nich, czy ubocznie dowiedział się pan owych szczegółów?

**Św.:** W każdym razie u źródła. Rzecz była poruszana w ministerstwie i być może, że w raporcie komisji śledczej do ministra.

## Różne koncepcje

**Adw. Dr H.:** Wspominał pan o t. zw. postronnych wpływach, które uważane były za tło zamachu. Chodzi o to, czy źródło było jedno, czy też dwa źródła?

**Św.:** To była moja koncepcja na podstawie znajomości stosunków.

**Adw. Dr H.:** Czy to była pańska koncepcja czy też pan się z nią gdzieś spotkał?

**Św.:** Sam byłem tego zdania a także spotkałem się z nią w Warszawie gdzie urzędnicy min. spraw wewn. wyrażali to zdanie.

**Adw. Dr H.:** Na przykład z czyich ust. słyszał pan o tem?

**Św.:** Mówił to także p. Marjan Swolken, szef policji kryminalnej na całe państwo.

**Adw. Dr H.:** Czy świadek był zwolennikiem koncepcji ukraińsko-politycznej?

**Św.:** Nie mogę stwierdzić, czy tej, czy komunistycznej. Inne nie były brane pod uwagę dla braku motywów.

**Obr. Dr Landau:** Twierdził pan, że w kołach policji politycznej przyjmowano dwie koncepcje: ukraińsko-nacjonalistyczną i komunistyczno-terorystyczną. O trzeciej koncepcji w tych kołach nie mówiono, jako nieaktualnej.

**Św.:** Tej trzeciej nie traktowano jako realnej w sprawie Steigera, bo nie było motywów.

## Mowa obrońcy Głuszkiewicza

Ponieważ przewodniczący uchylił w ostatnich dniach cały szereg pytań do świadka Piątkiewicza, które miały stwierdzić tok śledztwa i jego nieprawidłowości, zabiera głos obrońca Dr Głuszkiewicz, który w dłuższym wywodzie zaznacza, że w sprawie Steigera wyłoniły się dwie koncepcje: 1) że sprawcą zamachu jest Steiger, 2) że wykonał zamach kto inny i sprawcy należy szukać w innych kołach stosownie do motywów, jakie wynikają ze stanowiska politycznego związków. Ale do pierwszej koncepcji przyczepiała się wedle teorji Darwina, znana z głośnego procesu w Ameryce, jeszcze pewien ogonek, obejmujący oskarżonych w obecnym procesie. W celu odwrócenia uwagi a zarazem śledztwa od osoby Steigera oskarżeni Jaeger i tow. dopuścić się mieli niezliczonych zbrodni. Tak przynajmniej wyczytać można było na łamach pewnego organu prasowego. Niema w tem nic złego, bo wszak na to są gazety, aby stwarzały koncepcje. Co prawda inaczej dzieje się w tej mierze u nas a inaczej zagranicą. Jedną z takich koncepcyj potwierdzonych także przez akt oskarżenia, jest owa przysłowiowa, o której wspomniałem. Ta koncepcja była gwiazdą przewodnią pewnych organów policji. Ale i w tem niema nic złego. Policji wolno stwarzać pewne koncepcje choć z drugiej strony zadaniem policji jest dochodzić prawdziwości koncepcji i dopiero wtedy stwarzać warunki dla wyświetlenia prawdy w sądzie. O tych dwóch koncepcjach mówili nie tylko oskarżeni ale świadkowie, wśród których byli dwaj posłowie, oraz insp. Piątkiewicz. Nie na tem koniec. Z ust świadka Piątkiewicza padły słowa, których nikt nie zatrze w naszej sprawie, oto że **z tą koncepcją świadek spotkał się w śledztwie sądowem** To wypowiedzenie się świadka, że za pewną część zeznań złożonych w śledztwie w charakterze świadka nie bierze odpowiedzialności, uważa obrona za rzecz bardzo ważną. Św. Piątkiewicz nie był zwolennikiem tej koncepcji jaka się ujawniła w sądzie śledczym a nawet zwalczał ją i dlatego też słuchany był raczej jako obwiniony. Obrona idzie w tym kierunku że całe śledztwo toczyło się po jednej linji i koncepcji. Nie potrzebuję przypominać słów wypowiedzianych w sądzie śledczym do osk. Dwornickiego: „Tatuńciu, ratujtia sia"

W dalszym ciągu mowca wnosi o ponowne przesłuchanie wszystkich oskarżonych, nadto o ponowne przesłuchanie świadków pos. Rozmarina i Sommersteina oraz insp. Piątkiewicza na fakt, że sędzia śledczy i protokolant Piotrowski przedstawiając tymże stan sprawy, czynią przy tem swe uwagi i zdradzając swoje z góry powzięte zdanie. Jeżeli przewodniczący trybunału uchyla pytanie, postawione przez sędziego w śledztwie, a uchyla jako niestosowne, to widać, że pytanie to istotnie było niestosowne. Powstaje więc słuszne podejrzenie, że takich pytań było więcej, a gdzie są niestosowne pytania także są niestosowne odpowiedzi i całe śledztwo jest chybione.

## Odrzucenie wniosku i - grzywna

Trybunał udaje się na naradę poczem przewodniczący ogłasza uchwałę Trybunału, **zatwierdzającą stanowisko przewodniczącego, niedopuszczające do postawionych pytań.** Nadto Trybunał postanowił nałożyć na obr. Dr Głuszkiewicza grzywnę w wysokości **100 złotych** za naruszenie należnego sądowi uszanowania.

## Rutka i Piotrowski dopuszczeni

Następnie przewodniczący ogłosił uchwałę Trybunału w sprawie wniosku stron co do dopuszczenia świadków. Tak więc Trybunał na wniosek prokuratora **zgodził się na powołanie w charakterze świadków sędziego Rutki i protokolantów Piotrowskiego i Plaszki.** Nadto Trybunał powołał w charakterze znawców pisma Nowickiego i Walczaka, tych samych, którzy badali pismo anonimów w śledztwie.

Prokurator zastrzegł sobie wniesienie zażalenia nieważności z powodu odrzucenia wniosku jego w sprawie odczytania listu niejakiego Jaworskiego, przebywającego w więzieniu we Wronkach, stwierdzającego, że Mykytyn jakoby nie był nigdy komunistą.

Przesłuchano następnie świadka Łotockiego, robotnika, zeznającego ba[illegible] zo nieinteligentnie, którego zeznania nie wniosły do sprawy nic ciekawego.

## Nowy anonim!

Następnie przewodniczący ogłasza, iż otrzymał w dniu dzisiejszym nowy anonim który nadszedł na jego adres. Kartka pisana jest po ukraińsku, pieczęci pocztowej przewodniczący nie zdołał odcyfrować. W kartce tej anonimowy autor zawiadamia, że on to w przeddzień zamachu wysłał do policji przemyskiej anonimowy list i prosi o porównanie pisma obu tych kartek, celem przekonania się, że autorem ich nie jest Mykytyn. (Jak wiadomo akt oskarżenia zarzuca Mykytynowi autorstwo wszystkich anonimów). Kartka kończy się słowami: „Poznajcie Rusina przed wyjazdem do Moskwy"

Przesłuchano jeszcze kilku dalszych świadków, poczem rozprawę odroczono do jutra.

# Małe nieszczęście zażegnało olbrzymią katastrofę

## Pociąg pospieszny, któremu groziło wjechanie w ulicę, zderzył się z lokomotywą.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 28. 7. (K) Wczoraj późną nocą zaszedł na dworcu wschodnim w Paryżu wypadek, który tylko zbiegiem okoliczności nie przybrał rozmiarów masowej tragedji. Oto pociąg pośpieszny idący z Bazylei zderzył się tuż przed dworcem z luźną lokomotywą. Wskutek zderzenia 3 pierwsze wagony pociągu pośpiesznego zostały rozbite. Jedna osoba zabita, 4 ciężko ranne, dwadzieścia kilka lżej.

Jak się w toku śledztwa okazało, hamulec maszyny pociągu pośpiesznego odmówił posłuszeństwa i choć maszynista zauważył z daleka biegnącą lokomotywę, nie zdołał jednak maszyny zatrzymać. Gdyby więc nie nastąpiło zderzenie się pociągu z lokomotywą, pociąg pędziłby dalej z uszkodzonym hamulcem na ślepy tor, na którym zazwyczaj staje. Ponieważ nie możnaby go było zatrzymać, pociąg niewątpliwie wjechałby literalnie w ulicę, co spowodowałoby katastrofę, niedającą się wyrazić w słowach.

## Kronika telegraficzna

Paryż. 28. 7. PAT. Według informacji „Petit Parisien" poglądy rządu francuskiego i angielskiego na odpowiedź niemiecką w sprawie gwarancyjnego paktu doznały już zupełnego zbliżenia, zwłaszcza w odniesieniu do sprawy wstąpienia Rzeszy do Ligi Narodów, statutu zdemobilizowanej strefy nadreńskiej, oraz zasad umowy arbitrażowej pomiędzy Francją, a Niemcami; natomiast różnią się jeszcze po między sobą poglądy Londynu i Paryża, na sprawę gwarantowania przez Francję umów arbitrażowych pomiędzy Niemcami a Polską i Czechosłowacją.

Paryż. 28. 7. PAT. Jak donoszą z Tangeru w Mezuanie odbyła się narada wodzów szczepów Dżebala i Anzeras. Narada ta stoi podobno w związku z zamiarami Abd-el-Krima połączenia szczepów tubylczych zachodniej strefy hiszpańskiej z Riffenami, w celu zaprowadzenia wspólnej generalnej ofenzywy na odcinku Uczanu, równocześnie z ofenzywą na międzynarodową strefę Tangeru.

**Londyn, 28. 7 PAT.** Wedle doniesień „West minster Gazette" z Nowego Jorku, przyjmie prezydent Coolidge w ciągu tego tygodnia ambasadora amerykańskiego w Brukseli Williama Philipsa, który jak przypuszczają będzie obserwatorem amerykańskim na brukselskiej konferencji w sprawie paktu gwarancyjnego.

Paryż, 28. 7 PAT. Wedle doniesień „New Jork Heralda" oświadczają w otoczeniu prezydenta Coolidgea że rząd amerykański interesuje się konferencją, która ma się odbyć wkrótce w Brukseli w sprawie paktu gwarancyjnego i wyśle nieoficjalnego obserwatora, celem udziału w obradach konferencji.

Londyn, 28. 7 PAT. Jak się dowiaduje „Daily Ekspress' król Faisul na skutek złego stanu zdrowia ma przybyć do Londynu, w celu zasięgnięcia porady u znakomitych lekarzy londyńskich. Ewentualnie król Faisul zaraz po przybyciu do Londynu podda się operacji.

Lwów. (Tel. wł.) Jak Wam już doniosłem, odwiedzili obrońcy Jaegera, Kornhabera i tow Stanisława Steigera w celi więziennej. Steiger sprawia wrażenie bardzo przygnębionego. Otrzymuje on pisma i czyta je bardzo uważnie i z wielkiem zainteresowaniem. Największe wrażenie sprawił na nim fakt — na który uskarżają się oskarżeni obywatele lwowscy — że protokoły, spisane przez sędziego śledczego Rutkę i dra Piotrowskiego nie są zgodne z rzeczywistością.

Steiger wyraził obawę, że również jego protokoły są nieścisłe, gdyż — jak wiadomo — ten sam sędzia śledczy prowadzi dochodzenie również w jego sprawie. Wkońcu Steiger wyraził życzenie, aby proces jego odbył się jaknajprędzej.

**Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma prosimy o natychmiastowe odnowienie prenumeraty za miesiąc sierpień.**

# PRZEWODNIK HANDLOWY.



## Rozkład jazdy pociągów osobowych

**ważny od 5 czerwca 1925 r.**

| Odjazd z Krakowa do | Godzina | Przyjazd do Krakowa z | Godzina |
|---|---|---|---|
| **Warszawy Z.** (sezon) | 0·30 | **Lwowa** | 0·22 |
| **Wiednia** | 0·50 | **Piotrowic** | 1·48 |
| **Lwowa** (Bukaresztu) | 2·20 | **Wiednia** | 1·48 |
| **Zakopanego** | 2·35 | **Warszawy** (sezon) | 2·08 |
| **N. Sącza** p. Tarnów | 2·50 | Łodzi | 5·06 |
| **Krynicy** (sezon) | 2·50 | Krynicy przez Tarnów | 5·30 |
| Niepołomic (sezon) | 4·10 | Zakopanego | 5·40 |
| Piotrowic-Katowic | 4·20 | **Poznania** | 5·58 |
| **Lwowa** | 6·35 | **Warszawy** | 6·15 |
| (Poł. do N. Sącza) | | Słotwiny-Brzeska | 6·30 |
| Katowic Z. | 7·00 | Lwowa | 6.43 |
| Piotrowic | 7·12 | N. Sącza p. Chabówkę | 6·50 |
| **Zakopanego** | 7·30 | Kocmyrzowa-Grzegórzki | 6·55 |
| Lwowa | 7·50 | Dziedzic | 7·20 |
| Oświęcimia p. Skawinę | 8·10 | Wieliczki | 7·22 |
| z Krakowa-Płaszowa | | Rozwadowa | 7·40 |
| Wieliczki | 8·20 | Oświęcimia p. Skawinę | 7·47 |
| Warszawy Z. | 8·45 | Warszawy | 8·15 |
| N. Sącza via Sucha | 8·50 | via Radom-Dęblin | |
| Kocmyrzowa z Grzegórz. | 9·20 | Niepołomic | 8·15 |
| Poznania Z. p. Katowice | 10·05 | Katowic | 8·30 |
| Żywca | 10·20 | Piotrowic | 9·15 |
| N. Sącza p. Tarnów | 11·05 | Lwowa | 9·45 |
| Krynicy | 12·05 | **Gdańska** | 10·05 |
| Lwowa | 11·45 | Cieszyna | 10·40 |
| **Lwowa** | 13·15 | Wiednia | 10·40 |
| Katowic | 13·30 | Wieliczki | 12·20 |
| Zakopanego N. Sącza | 13·30 | Kocmyrzowa | 12·30 |
| Kocmyrzowa | 13·40 | **Katowic** (Berlina) | 12·50 |
| Wieliczki | 13·50 | Lwowa | 13.40 |
| Słotwiny Brzeska | 14·00 | Zakopanego | 15·05 |
| (w soboty) | | Skawiny | 15·05 |
| **Warszawy Z.** | 14·10 | Piotrowic | 15·15 |
| Oświęcimia p. Skawinę | 14·10 | Tarnowa-Krynicy | 15·45 |
| Piotrowic | 14·20 | Katowic | 16·05 |
| Niepołomic | 14·30 | **Lwowa** (Bukaresztu) | 16·15 |
| Przemyśla | 15·25 | Warszawy | 16·43 |
| (Poł. do N. Sącza) | | Niepołomic | 17·00 |
| Trzebini | 16·15 | Lwowa | 17·25 |
| Słotwiny-Brzeska | 16·25 | Wieliczki | 18·45 |
| (codziennie prócz sobót) | | Kocmyrzowa | 19·00 |
| **Katowic** (Berlina) | 16·50 | do Grzegórzek | |
| Wiednia z Bielska posp. | 17·55 | Piotrowic | 19·15 |
| Bielska (Cieszyna) | 17·55 | N. Sącza p. Chabówkę | 20·20 |
| **Gdańska** | 19·00 | Poznania przez Katowice | 20·37 |
| Katowic | 19·10 | Przemyśla | 20·50 |
| Warszawy | 19·15 | **Zakopanego** | 21·00 |
| Bochni | 19·20 | Katowic | 22·10 |
| Warszawy Z. | 19·30 | **Lwowa** | 21·48 |
| Nowego Sącza | 19·30 | Żywca | 22·50 |
| Rozwadowa | 20·05 | **Warszawy** | 23·05 |
| Wieliczki | 20·10 | **Zakopanego** (sezon) | 23·20 |
| Kocmyrzowa z Grzegórz. | 20·08 | **Krynicy** (sezon) | 23·47 |
| Lwowa | 20·50 | | |
| Bielska-Cieszyna | 21·15 | | |
| Łodzi | 21·45 | | |
| **Poznania** p. Katowice | 22·20 | | |
| Krynicy i N. Sącza | 22·25 | | |
| Lwowa | 23·20 | | |
| Zakopanego | 23·35 | | |
| Warszawy | 23·55 | | |

**UWAGA:** Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.



Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer, — Redaktor odpow. Dawid Laser, — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7